

Sygn. akt II Ca 822/13 *Sygn. akt II Ca 822/13*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i K. S.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zapłatę 6.734 zł

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 881/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powodów M. S. i K. S. kwotę 6.733,57 (sześć tysięcy siedemset trzydzieści trzy 57/100) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2011r. oraz 2.236,84 zł kosztów procesu;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów 937 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 822/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem oddalono powództwo o zapłatę kwoty 6 733,57 zł tytułem odszkodowania oraz orzeczono o kosztach procesu, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny: - w dniu 7 kwietnia 2011 r. , na trasie K. – W., na samochód powodów spadł konar drzewa o średnicy kilku centymetrów; wiał wówczas wiatr, drzewa w pasie drogi były duże, stare, a suche gałęzie zachodziły na drogę; w dniu zdarzenia obowiązywało ostrzeżenie meteorologiczne przed wystąpieniem silnego wiatru; samochód powodów został uszkodzony, koszt naprawy wyniósł 6 733,57 zł.

W ocenie sądu okoliczności sprawy nie pozwalają na przypisanie ubezpieczonemu zarządcy drogi nie tylko bezprawności działania, ale także winy w postaci umyślności lub nieumyślności , która mogłaby wyrażać się np. w nieostrożności w postępowaniu, nieuwadze czy niedbalstwie, polegających na niedołożeniu pewnej miary staranności.

Dlatego nawet w sytuacji, gdy powodowie ponieśli szkodę na skutek upadku konaru drzewa na samochód, to zarządcy drogi nie można postawić zarzutu bezprawności działania, wyrażającego się w braku podjęcia określonych działań, mimo nałożonego przez ustawę obowiązku, w sposób zawiniony, co prowadziło do braku możliwości ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej.

W apelacji powodowie zarzucili: 1. naruszenie art. 233 § 1 kpc przez nieprawidłową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdy drzewa rosnące wzdłuż drogi były stare, duże, a ich konary nie były przycinane; nielogiczne ustalenie, że konar, który wyrządził szkodę w wysokości 6733,57 zł, został ułamany przez zwykły wiatr; przyjęcie, że w miejscu zdarzenia wiał silny wiatr na podstawie ostrzeżenia meteo, które było jedynie prognozą; 2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 20 pkt. 16 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, przez błędne przyjęcie, że zarządca drogi należycie wykonywał swoje obowiązki w utrzymywaniu zieleni przydrożnej, w czym nie mieści się przycinanie konarów i gałęzi oraz kontrolowanie stanu drzew rosnących wzdłuż drogi.

Wskazując na powyższe wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i podlega uwzględnieniu, a podniesione w niej zarzuty znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy. Przyjmując ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy nie podziela jednak oceny prawnej tego stanu faktycznego oraz wyciągniętych z tej oceny wniosków, kierując się następującymi względami: - odpowiedzialność zarządcy drogi istnieje wówczas, jeżeli możliwe jest przypisanie mu winy polegającej na niedochowaniu należytej staranności w utrzymaniu właściwego stanu zieleni w pasie drogowym, co doprowadziło do złamania gałęzi pod naporem wiatru, a w konsekwencji do wyrządzenia szkody w samochodzie powodów; - tymczasem z zeznań świadków, których w istocie sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę w najmniejszym stopniu, jednoznacznie wynikał niewłaściwy stan drzew w pasie drogowym, co świadczyło o zaniechaniach zarządcy drogi w utrzymaniu tych drzew w należytych stanie, a takie obowiązki na zarządcę drogi nakładają przepisy ustawy o drogach publicznych; - ponadto z zakresu uszkodzeń samochodu powodów oraz przewidywanych kosztów ich naprawy wynikało w sposób oczywisty, że konar, który spadł na samochód, miał niewątpliwie spore rozmiary, a zatem do jego złamania – gdyby był zdrowy – konieczny byłby bardzo silny wiatr, natomiast takiego zjawiska w dniu zdarzenia nie odnotowano, czego nie podważa ostrzeżenie meteorologiczne wskazujące jedynie na możliwość wystąpienia silnego wiatru, **tylko w porywach** o prędkości od 70 do 80 km/h, co zresztą nie miało miejsca w chwili i miejscu zdarzenia;

-nie było zatem nawet żadnych podstaw do rozważania kwestii uchylenia się sprawcy zdarzenia od odpowiedzialności przez przyjęcie, że działanie wichury było zjawiskiem, którego następstwa nie były przewidywalne i nie można było im zapobiec / **sila wyższa** /; - prowadzi to do wniosku, że zarządca drogi przez zawinione zaniechanie wykonywania czynności mających na celu utrzymywanie zieleni przydrożnej w należytych stanie ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie na podstawie art. 415 kc, a wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności zostały spełnione, co jednoznacznie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z tych przyczyn – gdy strona pozwana – ubezpieczyciel zarządcy drogi - nie negowała wysokości doznanej szkody – zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez zasądzenie na rzecz powodów kwoty 6733,57 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2011 r. / art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 415 kc i art. 481 kc/, natomiast o kosztach procesu i kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.